

Zbigniew Jarosiński

Sesje naukowe z okazji Roku
Leninowskiego: 1. "Lenin i
romantyka rewolucyjna w sztuce"
(Warszawa, 15-16 maja 1970); 2.
"Literatura i rewolucja. Z
problematyki związków literackich..."

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 62/1, 385-393

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

SESJE NAUKOWE Z OKAZJI ROKU LENINOWSKIEGO:

1. „LENIN I ROMANTYKA REWOLUCYJNA W SZTUCE”
(Warszawa, 15—16 maja 1970)
2. „LITERATURA I REWOLUCJA. Z PROBLEMATYKI ZWIĄZKÓW LITERACKICH
POLSKO-ROSYJSKICH I POLSKO-RADZIECKICH W WIEKU XX”
(Warszawa, 25—26 maja 1970)

1

Zawarte w tytule Sesji — zorganizowanej przez Instytut Sztuki i Instytut Badań Literackich PAN — pojęcie „romantyka rewolucyjna” było jej słowem-kluczem i powracało stale w czasie obrad. Zarazem jednak referaty i głosy dyskusyjne wielokrotnie odbiegały od tego zagadnienia, zmierzając do szerokiej prezentacji różnych aspektów związku między rewolucją a sztuką i literaturą XIX i XX wieku.

Sesję otworzyły wspomnienia prof. dr Jadwigi Siekierskiej o latach leninowskich w Związku Radzieckim. Prof. Siekierska mówiła o burzliwej atmosferze tamtego czasu, o rewolucyjnym entuzjazmie młodzieży radzieckiej, o najpopularniejszych postaciach ówczesnego życia politycznego i kulturalnego. Scharakteryzowała żywiołowe poszukiwania sztuki awangardowej, zgłaszającej swój akces do budowy nowej, socjalistycznej kultury, i zrelacjonowała — także od strony anegdotycznej — historię realizacji Leninowskiego planu propagandy monumentalnej. Na koniec prof. Siekierska przekazała swoje wrażenia ze spotkania z Leninem.

W referacie *Romantyczna wizja rewolucji* prof. dr Maria Janion analizowała cztery koncepcje rewolucji występujące w literaturze polskiego romantyzmu. *Zamek kaniowski* i *Nie-Boska komedia* tworzą obraz inferna rewolucji, rewolucja jest tam wybuchem zemsty i szału niszczenia. W świecie *Zamku kaniowskiego* stale obecny jest szatan i on wspiera rewolucję. Działanie ludzkie przyłącza się do działania sił piekielnych. Historia zmienia się w kołowrót zbrodni. W *Nie-Boskiej komedii* rewolucja jest wynikiem nadużycia ludzkiej wolności. W rewolucji nieobecne jest prawo moralne, bo historyczna działalność człowieka musi iść w kierunku „nie-boskim”. Tę tezę dokumentuje Krasiński w scenie orgii, która ma być próbą — nieudaną i nie mogącą się udać — ustanowienia nowej religii, nowego porządku moralnego. Wypowiedzi Mickiewicza o rewolucji utrzymane są w stylu profetycznym. W rozwoju jego myśli wizja wielkiej przemiany, zwycięstwa tego, co ukryte, a prawdziwe, utożsamia się coraz bardziej z rewolucją. Równocześnie zaś sprawa polska coraz wyraźniej łączy się ze sprawą rewolucji. W 1848 r. Mickiewicz głosi, że powstanie narodowe jest zaczynem rewolucyjnych ruchów w Europie, a rewolucja europejska przyniesie Polsce wolność. U Słowackiego idea permanentnej rewolucji staje się podstawą genezyjskiego systemu, jej sens określa opozycja ducha i zleniwiałej materii. Walka ducha — „wiecznego rewolucjonisty” — z materią wyznacza drogę postępu świata. Krew i cierpienie są składnikami tej wizji historii, zniszczenie jest początkiem no-

wego odrodzenia. Mickiewicz i Słowacki szukają boskiej sankcji rewolucji. Radykalnie odmienny obraz rewolucji tworzą poezja krajowa (Ehrenberg, Berwiński), Dembowski i publicystyka Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Obywa się ona bez mistyki i sankcję dla rewolucji znajduje w prawie człowieka, w prawie ludu do wolności. W poezji krajowej rewolucja jest zburzeniem starego, umarłego świata, marszem w świat nowy, do ziemi obiecanej.

Referat prof. dra Juliusza Starzyńskiego *Niektóre problemy plastyki monumentalnej w latach 1917—1967* nakreślił proces przemian koncepcji plastyki monumentalnej w sztuce europejskiej ostatniego półwiecza. Autor wskazał na związek sztuki monumentalnej lat dwudziestych ze światopoglądem rewolucyjnym. Nowatorskie prądy w plastyce radzieckiej, przede wszystkim konstruktywizm, są poszukiwaniem takich form artystycznych, których podstawą będzie ideologia socjalistyczna. Stworzony przez konstruktywizm program plastyki monumentalnej kontynuowany był przez Bauhaus, którego nowatorskie osiągnięcia architektoniczne stanowią połączenie nowego piękna z użytkowością. Sztuka monumentalna po drugiej wojnie światowej dąży do utrwalenia społecznej równowagi i społecznego ładu, toteż treści rewolucyjne zostają w niej przytłumione. Plastyka lat ostatnich odznacza się, zdaniem autora, chaotycznością artystycznych orientacji; zderzają się w niej tendencje konstruktywistyczne oraz tendencje ekspresjonistyczne, służące wyrażaniu postaw buntowniczych. Rewolucyjne poruszenia mas w XX stuleciu — konkludował prof. Starzyński — stały się jednak punktem wyjścia uniwersalizmu właściwego sztuce współczesnej.

W dyskusji dr Andrzej Olszewski scharakteryzował prądy artystyczne w architekturze radzieckiej lat dwudziestych oraz omówił koncepcję plastyczną pawilonu radzieckiego na Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu w r. 1925, określając ją mianem romantycznego konstruktywizmu. Dyskutant przytoczył głosy krytyki światowej, która podkreślała nowatorstwo i doskonałość artystyczną pawilonu radzieckiego i zwracała uwagę na reprezentowane przezeń wartości ideowe.

Następna część obrad rozpoczęła się projekcją filmu Siergieja Eisensteina *Październik*. Film ten był też przedmiotem analizy w referacie prof. dra Jerzego Toéplita *Romantyka rewolucyjna na ekranie*, poświęconym kinematografii radzieckiej lat 1925—1930. Rewolucyjny film radziecki — stwierdził referent — stał się objawieniem artystycznym dla ówczesnego kina europejskiego, za jego sprawą na przeciąg tych lat sztuka filmowa wysunęła się na przodujące miejsce wśród wszystkich dyscyplin artystycznych. Bohaterem filmu radzieckiego jest plebejski, proletariacki tłum, który kamera ogląda jakby od środka, z perspektywy współuczestnika działań tego tłumu, starając się zarazem o uchwycenie psychologicznej i charakterologicznej odrębności składających się nań jednostek. Podstawowe cechy stylu filmowego Eisensteina to entuzjizm rewolucyjny i romantyczny emocjonalizm, które decydują o patetycznym klimacie filmu, o metaforyczności poszczególnych scen, o sposobie montażu filmowego. W wypowiedziach teoretycznych Eisenstein wielokrotnie dawał wyraz przekonaniu o bezpośrednim związku formy artystycznej z ideologią, stwierdzał, że jego postawę artysty ukształtowała rewolucja i że stworzony przezeń język filmowy jest próbą zastosowania tych reguł myślenia, które wypracowała nauka materializmu historycznego: postulat widzenia ogni w łańcucha procesu dziejowego, dostrzeganie ukrytych sprzeczności zjawisk, dialektyka tego, co ogólne, i tego, co szczegółowe.

W dyskusji doc. dr Stefan Treugutt omówił próby wprowadzenia na scenę aktywnego, grającego tłumu w dramacie romantycznym i funkcje tłumu w teatrze Reinhardta. Dyskutant zwrócił też uwagę na współobecność tendencji dokumental-

nych i wzorów literackich w *Październiku* Eisensteina, wiążąc to z właściwym sztuce rewolucyjnej poszukiwaniem kontaktu z tradycją.

Wypowiedź doc. dra Zbigniewa Gawraka dotyczyła radzieckiej kroniki filmowej z lat rewolucji, znaczenia dokumentu filmowego w kulturze współczesnej (postulując m. in. szersze jego wykorzystanie w badaniach historycznych) oraz wpływu kroniki na film fabularny. Analiza wspomnień polskiego operatora radzieckiej kroniki filmowej Jana Malczewskiego stała się dla dyskutanta punktem wyjścia do interesujących spostrzeżeń o specyficznym, wyostrozonym widzeniu świata właściwym operatorowi, który musi być zarazem współuczestnikiem wydarzeń, o „gorzkiej i mrocznej romantyce kroniki filmowej”.

Problematyce rewolucji kulturalnej, rozumianej — zgodnie z tezą Lenina — jako część integralna rewolucji proletariackiej, poświęcony był referat prof. dra Stefana Żółkiewskiego *Rewolucja a kultura literacka okresu 1918—1939*. Na wstępie autor scharakteryzował rozwój kultury masowej w międzywojennej Polsce, wskazując jej opóźnienie w stosunku do krajów zachodnich (próg umasowienia przekroczony zostaje w Polsce około r. 1930, kiedy to główne dzienniki osiągają 100 000 nakładu) oraz nieobecność w niej zjawiska inwazji kiczu (w literackich dodatkach gazet drukują pisarze pierwszorzędni, ich książki mają wysokie nakłady). Rozwój kultury masowej łączy się z awansem kultury „niskiej”, kultury walczącej o emancypację i sprawiedliwość społeczną. W wyniku tych procesów powstaje nowy model literatury: literatura upolityczniona. W modelu tym pisarz związany jest z zorganizowanym ruchem społecznym, jego twórczość ma charakter niekomercyjny, a dzieła literackie włączone zostają w system działań politycznych, w którym pełnią funkcje instrumentalne. Inicjacja czytelnicza odbiorcy literatury upolitycznionej — jak wskazują pamiętniki samouków — dokonuje się przede wszystkim w zespole (grupie samokształceniowej, organizacji społecznej), w zespole odbywają się także dalsze wybory czytelnicze, toteż nowy czytelnik stroni od kiczu, sięgając po pisarstwo trudne, często awangardowe. Referent wysunął hipotezę o odpowiedniości kodu literatury upolitycznionej i kodu gazety, będącej kluczową formą komunikatu we wczesnym etapie rozwoju kultury masowej. W literaturze tej istnieje, właściwe gazetce, podwójne uporządkowanie semantyczne: problematyka uniwersalna miesza się z aktualną problematyką polityczną.

Wystąpienie prof. Żółkiewskiego spotkało się z dużym zainteresowaniem. Dyskutanci podkreślali doniosłość przedstawionej w nim propozycji metodologicznej, umożliwiającej przejście od analizy poszczególnych utworów do analizy typu aktywności pisarskiej właściwego literaturze współczesnej, a w rozważaniach nad wpływem rewolucji na literaturę XX w. pozwalającej przekroczyć stosowane dotychczas kryterium tematyczne oraz objąć zainteresowaniem również — pomijane zazwyczaj — pierwszoplanowe zjawiska literackie.

Dr Stanisław Marczak-Oborski w referacie *Teatr romantyczny, rewolucyjny i polityczny* wychodził od ustaleń terminologicznych. Zwrócił uwagę na wieloznaczność terminu „teatr polityczny” (bowiem trudno w teatrze o dzieła całkowicie apolityczne) oraz zaproponował, aby nazwy „teatr rewolucyjny” używać dla określenia zjawisk teatralnych związanych z rewolucją październikową i rewolucją niemiecką 1918 roku. Następnie referent dokonał przeglądu najważniejszych wydarzeń w ten sposób rozumianego teatru rewolucyjnego w Europie. W Związku Radzieckim należą do nich teatry Meyerholda, Tairowa i Wachtangowa oraz eksperymentalne studia teatralne w różnych miastach ZSRR. W Niemczech teatr Piscatora i dramaturgia Feuchtwangera, Tollera i Brechta. W Polsce poszukiwania artystyczne Leona Schillera i robotnicze teatry amatorskie: „Scena i Lutnia Robotnicza” Antoniny

Sokolicz, pozostająca pod wpływem Proletkultu, i łódzka „Scena Robotnicza” Witolda Wandurskiego, która nawiązuje do doświadczeń awangardowego teatru radzieckiego. Działalność teatru rewolucyjnego ustaje na początku lat trzydziestych. W zakończeniu referatu dr Marczak-Oborski wskazał na renesans tradycji romantycznej w teatrze rewolucyjnym w ZSRR i Polsce, przejawiający się udziałem dramatu romantycznego w repertuarze owego teatru, a w wypadku Schillera — również związkiem jego koncepcji teatru monumentalnego z teatrem romantycznym.

Prof. dr Henryk Markiewicz w referacie *Inspiracje Leninowskie w badaniach literackich* analizował wypowiedzi Lenina na temat literatury na tle rozwoju metodologii marksistowskiej nauki o literaturze. Tezy o więzi między literaturą a życiem społecznym, sformułowane przez Lenina w artykułach o Tołstoju, rozpatrywać można w różnych aspektach — genetycznym, ekspresyjnym, funkcjonalnym i recepcyjnym. Wczesne badania marksistowskie traktują pisarzy i ideologów jako integralną część ich klasy i szukają korelacji między dziełami literackimi a światopoglądem poszczególnych klas i grup społecznych. Prowadzi to do szerokiego zakresienia granic dorobku klas panujących i wieloczołowego modelu zróżnicowania społecznego literatury. Koncepcja ta — określana jako wulgarny socjologizm — poddana została krytyce ze względu na aprioryczność stosowanych przez nią kryteriów klasowego przyszerogowania. Badania późniejsze wychodziły od tezy Lenina o dwu nurtach w kulturze i — uwydatniając znaczenie mas ludowych w tworzeniu kultury — dokonywały podziału literatury na demokratyczną i obsługującą interesy klas posiadających. Manichejski ten podział (utożsamiany czasem z podziałem na literaturę realistyczną i nierealistyczną) oraz nadmierne rozszerzenie kryterium ludowości stały się w latach ostatnich przedmiotem krytyki, która spowodowała częściową rehabilitację i teoretyczne uzupełnienie koncepcji wcześniejszych. Na koniec prof. Markiewicz zwrócił uwagę na te ogólne dyrektywy metodologiczne Lenina, które nie zostały jeszcze w pełni wykorzystane w nauce o literaturze: konieczność łączenia oglądu strukturalnego z oglądem historycznym, ujmowania wzajemnego związku i hierarchii elementów, wykrywania tendencji sprzecznych, których ścieranie się powoduje rozwój badanych całości.

Sesję zakończył drugi zorganizowany przez Instytut Sztuki pokaz filmowy, na którym zaprezentowane zostało najnowsze dzieło Andrzeja Wajdy — świetny *Kraj-obraz po bitwie*.

2

Również w ramach obchodów Roku Leninowskiego odbyła się Sesja Naukowa Instytutu Badań Literackich stanowiąca wynik wieloletniej współpracy Instytutu z radzieckimi ośrodkami slawistycznymi; do Warszawy przybyła delegacja literaturoznawców radzieckich z Instytutu Słowianoznawstwa AN ZSRR i Instytutu Literatury Światowej im. M. Gorkiego w Moskwie oraz Instytutu Literatury AN USRR w Kijowie.

Podwójny tytuł konferencji — *Literatura i rewolucja. Z problematyki związków literackich polsko-rosyjskich i polsko-radzieckich w wieku XX* — wyznaczał dwa kręgi problemów, którym poświęcone były obrady: znaczenie rewolucji dla rozwoju literatury XIX i XX w. oraz dwudziestowieczne związki między literaturą polską a radziecką.

Pierwszy krąg zagadnień podjęła prof. dr Maria Janion w referacie *Romantyzm i rewolucja*, będącym kontynuacją rozważań przedstawionych przez nią w Instytucie Sztuki; teraz autorka zajęła się znaczeniem problematyki rewolucji w obrę-

bie romantycznego światopoglądu oraz wpływem, jaki wywarła wielka rewolucja francuska na ukształtowanie stylu romantycznego myślenia. Rewolucja francuska — pierwsza rewolucja totalna, burząca wszystkie struktury społeczne — jest zarazem pierwszym w Europie masowym przeżyciem historii i umożliwia nowe rozumienie czasu: linearnego czasu historycznego. Postać Napoleona i ruch jakobiński są punktem wyjścia dla dwu wizji historii obecnych w romantycznym myśleniu: rewolucyjnego cezarianizmu, traktującego historię jako działanie wielkich, charyzmatycznych jednostek, oraz — koncepcji historii jako ruchu mas, dzieła ludu-narodu. Rewolucja, zwrócona ku przyszłości, przezwycięża przeszłość, zarazem jednak dokonane przez nią zerwanie ciągłości historycznego rozwoju rodzi nowożytny pojmowanie tradycji; przeszłość nie jest bezpośrednio dana, lecz staje się przedmiotem rekonstrukcji i wymaga racjonalnego uzasadnienia. Echo wielkiej rewolucji francuskiej obiega cały ówczesny świat, jej idee roznoszą wojny napoleońskie, w tym sensie jest ona początkiem geograficznej uniwersalizacji Europy; jednakże przekroczeniu granic państwowych towarzyszy gwałtowne odczucie granic społecznych (swój pełny wyraz znajdzie ono w *Nie-Boskiej komedii*). Jakobiński „despotyzm wolności” prowadzi do nowej moralności, w której zło i dobro połączone są związkiem dialektycznym, romantycy nobilitują podstawę satanicznego buntu, wzniesionego w imię wolności, i głoszą mistyczną ideę „krwawych prób” na drodze postępu. Problem rewolucji, niezmiernie istotny dla całego romantyzmu europejskiego, w romantyzmie polskim ma znaczenie centralne. Polska stanowiła bowiem „rewolucyjną część” państw zaborczych, jej dążenia niepodległościowe godziły w przymierze reakcji, a warunkiem odzyskania wolności była rewolucja europejska.

Z wielką rewolucją francuską wiązał również narodziny topiki rewolucyjnej referat mgr Izabeli Szubert *Topos rewolucji w literaturze polskiej*. Polska poezja jakobińska okresu insurekcji kościuszkowskiej przenosi hasła rewolucji francuskiej i przejmuje zarazem stworzony przez nią styl retoryczny, w którym rolę podstawową odgrywa opozycja królowie—lud (oraz pokrewne jej: tyrani—narody, despotyzm—wolność). Topos królów-tyranów kontynuuje literatura romantyczna, tworząca równocześnie toposy nowe: topos samotnego, prometejskiego rewolucjonisty przeciwstawionego tłumowi; topos spisku rewolucjonistów, który łącząc element prometejski i kolektywistyczny — jest próbą przezwyciężenia romantycznego indywidualizmu; topos krwi. Pytania o wagę krwi, o usprawiedliwienie krwi przelanej przez rewolucję, o cenę wolności sygnalizują problematykę moralną romantycznego rewolucjonizmu. Referentka śledziła historię tych toposów w literaturze w. XIX i XX, pieśni rewolucyjnej i samorodnej poezji robotniczej, interesując się z jednej strony tożsamością toposu, z drugiej — udziałem w różnych i zmieniających jego sens kontekstach problemowych. W ten sposób w twórczości Struga motyw rewolucjonisty prometejskiego przeciwstawiony zostaje opisom ciężkiego, nieustępliwego, narażonego na ciągłe represje życia rewolucjonisty współczesnego. Tworzenie nowej topiki, topiki rewolucyjnej, jest wyrazem poszukiwania literackiej symboliki dla problematyki rewolucji, natomiast dokonywana przez literaturę rewolucyjną reinterpretacja toposów antycznych i biblijnych stanowi próbę stworzenia tradycji dla idei rewolucji.

Mgr Zygmunt Ziątek wygłosił referat „*Za wolność waszą i naszą*” — *literacka historia idei*. Za podstawę tej idei autor uznał opozycję: uniwersalizm—rodzimość (jej inne warianty historyczne: postępowanie—zacołowanie, niewola—suwerenność, kosmopolityzm—narodowość). Opozycja ta nie istnieje jeszcze w czasach powstania kościuszkowskiego, jakobiński nurt insurekcji utożsamia cele narodowe i uniwersalne w imię naturalnych praw człowieka. Taka interpretacja idei przejęta zostanie potem przez legiony i publicystykę pierwszego okresu powstania listopadowego oraz — w łonie

Towarzystwa Demokratycznego Polskiego — przez Jana Czyńskiego. Opozycja rodzime—uniwersalne pojawia się w drugim okresie powstania i wiąże się z dokonanym przez romantyzm przeformulowaniem prawa natury na prawo narodów. Po powstaniu hasłu towarzyszy przekonanie, że wolność jest ideą polską, historia Polski — historią wierności idei uniwersalnej, a posłannictwem — przekazanie tej idei narodom Europy. Tak głosi Mickiewicz w *Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego*; w „Trybunie Ludów” ideę wolności uzna już za francuską. Wokół pytań o znaczenie wyzwolenia Polski dla narodów Europy i o formy praktycznej współpracy z ruchami społecznymi innych krajów toczą się spory ideowe i polityczne okresu 1831—1848.

W referacie *Lekcja rewolucji. O znaczeniu rewolucji 1905 r. w procesie historycznoliterackim* mgr Tomasz Burek podjął nową próbę syntetycznego oglądu literatury polskiej początków XX wieku. Za jej datę przełomową uznał rok 1905; jest on nie tylko wewnętrzną cezurą rozwoju literatury Młodej Polski i jego znaczenie polega nie tylko na powrocie problematyki narodowej i społecznej. Zjawiska literackie tego okresu zapowiadają już całkowitą odmianę młodopolskiej poetyki. Około 1905 r. coraz częściej pojawiają się postawy katastroficzne, obrazy rozpadu świata i przecucia kryzysu dotychczasowych wartości. Dostrzegalny w literaturze regres tendencji realistycznych tłumaczył autor rezygnacją z wydawania obiektywnych sądów wartościujących w obliczu — związanego z sytuacją rewolucyjną — kryzysu kultury. Nasilenie nurtu ekspresjonistycznego uznał za próbę wyrażenia nowego i niezwykłego doświadczenia historycznego — doświadczenia rewolucji. W sytuacji, kiedy literatura nie potrafi stworzyć spójnej i konsekwentnej wizji świata, funkcję tę przejęły formy publicystyczne, one dostarczają najpełniejszego obrazu ówczesnej sytuacji intelektualnej. Wydarzenia rewolucyjne r. 1905 odsłoniły przed kulturą polską prawdziwy układ sił społecznych i sprzeczności klasowe, pozwoliły zrozumieć, że walka narodowa i rewolucja łączą się nierozdzielnie, a proletariats jest bojownikiem o wolność narodową. Rok 1905 otwiera wiek XX w literaturze polskiej, stawiając przed nią problemy kluczowe dla współczesności: problemy rewolucji socjalistycznej, związku kultury nowoczesnej z rewolucją i proletariatem.

Wystąpienie mgra Burka wywołało szeroką dyskusję, w której większość głosów kwestionowała jego generalną tezę. Prof. dr Kazimierz Wyka stwierdził, że nie można uzasadnić przełomowości jakiegoś momentu historycznego odwołując się tylko — jak zrobione to było w referacie — do głosów jego uczestników, należałoby skonfrontować je z głosami towarzyszącymi innym ważnym momentom historycznym epoki. Określona epoka historycznoliteracka — argumentował dalej — kończy się wtedy, kiedy zaczyna następna, rok 1905 nie był początkiem żadnej nowej epoki w literaturze polskiej, nie nastąpiła też wówczas zmiana „wartości pokoleniowej”, która zawsze zbiega się z datami przełomowymi w procesie literackim. Doc. dr Roman Zimand wyraził wątpliwość, czy wypowiedzi publicystyczne uznać można za świadectwo przemian świadomości literackiej, czy w badaniu literatury można przyznać im taką doniosłość, jak uczynił to referent; publicystyka tworzy bowiem wizję świata równorzędną do tej, którą proponuje literatura, ale zarazem w istotny sposób od niej różną. Doc. dr Ryszard Przybylski dowodził, że rok 1905 nie mógł być faktem przełomowym w procesie historycznoliterackim, ponieważ nie nastąpiła po nim żadna zmiana formacji społeczno-politycznej, zmiana, która by stawiała wobec literatury polskiej nową problematykę; pod tym względem rola roku 1918 jest znacznie bardziej doniosła. Wreszcie dr Zbigniew Żabicki zauważył, że referat mówi nie o tym, jaka była literatura około r. 1905, lecz raczej — jaka w ówczesnej sytuacji rewolucyjnej być powinna. Obrachunki z rewolucją zaczynają się w literaturze polskiej dopiero

po r. 1918 i dokonywane są przez *Przedwiośnie*, powieści Kadena i literaturę lewicową.

Referat mgra Zbigniewa Jarosińskiego *Awangarda i rewolucja* poświęcony był wpływowi rewolucji na świadomość polskiej literatury awangardowej lat dwudziestych XX w. — przede wszystkim na świadomość futuryzmu. Punktem wyjścia dla wczesnych programów sztuki awangardowej w Polsce jest przekonanie o wielkiej przemianie społecznej, dokonującej się aktualnie i związanej z rozwojem cywilizacji technicznej; odzyskanie niepodległości umożliwi Polsce włączenie się w nurt tej przemiany i budowę nowoczesnej kultury narodowej. Kierunek tego procesu wyznaczają rewolucyjne wydarzenia europejskie oraz wystąpienie zorganizowanego proletariatu; celem zaś jego jest powstanie społeczeństwa robotników-wytwórców. Futuryzm głosi utopijną koncepcję nowej sztuki przeznaczonej dla przyszłego społeczeństwa: sztuki kolektywnej, zrośniętej z życiem społecznym i przeciwstawiającej się samorepresji człowieka współczesnego. W poezji futurystycznej rewolucja jest zburzeniem świata gotowego, jest zdobywaniem wolności drogą buntu przeciw wszelkiemu ładowi społecznemu, który musi być terrorem. Polemizując z ambiwalentnym obrazem proletariatu (bo zawierającym zarówno świadomość, że jest on nową siłą historii, jak i obawę przed zagładą, którą spowodować może rewolucja), jaki przyniosła literatura po r. 1905, futuryzm tworzy apologię proletariatu; we wspólnym marszu w przyszłość tłum robotników zamienia się w kolektyw nowych budowniczych życia, niosących światu nie zagładę, ale „nowinę”.

Drugi zakres problematyki poruszanej na konferencji — problemy związków między literaturą polską i radziecką w XX w. — zainicjował referat doc. dra Zbigniewa Barańskiego *Sprawy polskie w rosyjskiej literaturze radzieckiej*. Autor omówił tematykę polską oraz aluzje i odwołania do spraw Polski w literaturze radzieckiej okresu międzywojennego. W latach wojny polsko-radzieckiej obraz Polski, jaki kształtuje poezja radziecka, jest plakatowo uproszczony; agitując do obrony kraju, widzi ona w państwie polskim reprezentanta sił kontrrewolucyjnej interwencji. Równocześnie literatura radziecka wyraża solidarność z walką społeczną robotników polskich i kieruje do nich hasła internacjonalizmu proletariackiego. W okresie późniejszym literatura radziecka często krytykuje sanacyjną rzeczywistość polską — posługując się karykaturalnym wyjaskrawieniem, wskazuje na jej sprzeczności klasowe, policyjne metody rządzenia, wewnętrzne konflikty burżuazyjnego państwa.

Dwa referaty: doc. dra Wiktora Choriewa (Moskwa) *Radziecko-polskie związki literackie w latach dwudziestych i trzydziestych* oraz doc. dra Mariana Stępnia *Związki polsko-radzieckie w sferze programów literackich i krytyki literackiej lat 1918—1939*, poruszały tę samą problematykę i odwoływały się do podobnego materiału.

Doc. Choriew, wychodząc od postulatu, aby polsko-radzieckie związki literackie traktować nie jako zespół zależności i wpływów, lecz jako fragment zjawiska kontaktu między dwoma samodzielnie rozwijającymi się literaturami, przedstawiał główne kierunki zainteresowań literaturą i krytyką radziecką w rewolucyjnej literaturze polskiej dwudziestolecia międzywojennego. Referent wskazał dwie linie zainteresowań we wczesnych latach dwudziestych: jedną reprezentuje publicystyka Józefa Hempla, Antoniny Sokolicz i Witolda Wandurskiego, przejmująca doktrynę Proletkultu i RAPP-u oraz właściwą im negację dorobku kulturalnego przeszłości i wąskie rozumienie partyjności literatury; drugą — Władysław Broniewski. Analizując artykuły poety i materiały jego archiwum, Wiktor Choriew zwrócił uwagę na obcość postawy Broniewskiego wobec jakiegokolwiek schematyzmu i wulgaryzacji postulatu klasowości. Broniewskiego interesuje całość zjawisk literatury radzieckiej, szuka

w niej wybitnych indywidualności artystycznych i nowatorstwa ideowego. Następnie referent scharakteryzował związek krytyki literackiej „Dźwigni” i „Miesięcznika Literackiego” z głoszonymi przez „LEF” postulatami literatury faktu.

Marian Stępień wyróżnił trzy fazy związków polsko-radzieckich w zakresie programów literackich, odpowiadające zarazem w dużym stopniu fazom rozwoju polskiej literatury lewicowej w okresie międzywojennym. Krytyka pierwszej połowy lat dwudziestych na łamach „Kultury Robotniczej” i „Nowej Kultury” formułuje — pod wpływem Proletkultu — postulaty literatury związanej z klasą robotniczą, wyrażającej jej przeżycia i do niej adresowanej. W drugiej połowie lat dwudziestych i na początku trzeciego dziesięciolecia „Dźwignia” i „Miesięcznik Literacki” przejmują głoszone przez „LEF” i „Nowy LEF” program literatury faktu; stwierdzając kryzys form fabularnych, przeciwstawiają im reportaże i gatunki dokumentalne. Za interesowanie literaturą faktu przekracza wówczas krąg krytyki lewicowej, przejawia się również w popularności pamiętników (wydania pamiętników chłopów, bezrobotnych, emigrantów) oraz w działalności grupy Przedmieście. Od początków lat trzydziestych rozpoczyna się krytyka programu literatury faktu, wiąże to się z wystąpieniem nowego pokolenia marksistów polskich (jego głównym przedstawicielem jest Fik) oraz z przemianami zachodzącymi w literaturze radzieckiej, prowadzącymi do proklamowania realizmu socjalistycznego na Zjeździe Pisarzy Radzieckich w roku 1934. Dyskusje literackie lat trzydziestych są poszukiwaniem nowej formuły realizmu, poszukiwaniem literatury, która potrafiłaby stworzyć wizję scalającą świat rozbitý na atomy. Dyskusje te, przerwane wojną, kontynuowane będą w pismach literackich lat 1945—1948.

Praca mgr Tamary Agapki (Moskwa) *Literatura polska w Związku Radzieckim w latach dwudziestych i trzydziestych* była drugim referatem reprezentującym na Sesji badania radzieckie. Recepcja literatury polskiej w latach dwudziestych w ZSRR — dowodziła autorka — związana była z programem oświatowo-wychowawczym państwa radzieckiego. Publicystyka literacka zwracała uwagę na zawartą w twórczości Tetmajera i Orzeszkowej problematykę społeczno-obyczajową, a w poezjach Konopnickiej — protest przeciw niesprawiedliwości społecznej i krytykę ustroju kapitalistycznego. W utworach Struga, Daniłowskiego i Niemojewskiego wydobywano walory rewolucyjne. Najbardziej znanym w ZSRR pisarzem polskim był Stefan Żeromski, którego utwory miały w omawianym dwudziestoleciu 24 rosyjskie wydania, dostarczając radzieckiemu czytelnikowi najpełniejszego obrazu Polski. Na temat ideowych i artystycznych wartości literatury polskiej wypowiadali się Lunaczarski, Gorki i Krupska. Dzieła pisarzy polskich znajdowały się również w bibliotece Lenina, były tam m. in. książki Mickiewicza, Sienkiewicza i Żeromskiego. Literatura polska należała w latach dwudziestych — po francuskiej, niemieckiej, angielskiej i amerykańskiej — do najpopularniejszych. Jej obraz uległ uproszczeniu dopiero w latach trzydziestych.

W dyskusji dr Wiwiana Witt (Moskwa) nakreśliła sylwetkę naukową rosyjskiego sławisty i polonisty prof. Aleksandra Jacimirskiego, a prof. dr Grigorij Werwes z Kijowa omówił dzieje wychodzącego w ZSRR w czasie wojny czasopisma polskiego „Nowe Widnokreği”.

Uczestnicy Sesji otrzymali ponadto osiem powielonych komunikatów poruszających bardziej szczegółowe kwestie związane z tematem obrad: Floriana Nieuważnego *Recepcja Majakowskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, Franciszka Sielickiego *Recepcja Gorkiego w Polsce międzywojennej*, Zygmunta Zbyrowskiego *Władysław Broniewski — tłumacz poetów radzieckich*, Władysława Piotrowskiego *Imażynizm rosyjski i jego recepcja w Polsce*, Mariana

Rawińskiego *Poeta i rewolucja: „Pieśń o głodzie” Jasińskiego wobec „Obłoku w spodniach” Majakowskiego*, Jerzego Faryno *O przekładach Tuwima z poetów radzieckich*, Feliksy Lichodziejewskiej *Broniewski a literatura rosyjska w dwudziestoleciu międzywojennym* oraz Mariana Płacheckiego *Retoryka rewolucji. Techniki literackiej perswazji w prozie polskiej poświęconej wydarzeniom 1905—1907 r.*

Zbigniew Jarosiński

VI KONGRES

MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA LITERATURY PORÓWNAWCZEJ (AILC)

(Bordeaux, 31 sierpnia — 5 września 1970)

Kongres odbył się w budynkach Uniwersytetu wzniesionych niedawno na terenie gminy Talence, o kilka kilometrów od centrum miasta. Usytuowanie obrad w szczerym polu o wymownej nazwie Campus, z perspektywą lasów sosnowych na południu i rozległych winnic na północy, jak to określił organizator Kongresu Robert Escarpit, pociągnęło oczywiście dla uczestników pewne niedogodności. Mimo to wypada tę inicjatywę uznać za szczęśliwą, gdyż mieszkając w znacznej większości w domach akademickich i korzystając na miejscu z akademickich punktów wyżywienia, kongresisti mieli sposobność do częstych spotkań i rozmów, nieraz cenniejszych od samych obrad i posiedzeń.

Tradycyjna organizacja Kongresu: 120 dwudziestominutowych komunikatów i 19 czterdziestominutowych referatów w ciągu pięciu dni, ze skromną rezerwą czasu na dyskusję i wynikającą z natury tego zagęszczenia koniecznością częstej zmiany sal (w szczytowych wypadkach odbywało się jednocześnie siedem posiedzeń), wywołała sprzeciw niektórych uczestników. Proponowano na przyszłość przedłożenie powielonych tekstów referatów i zapewnienie w ten sposób okazji do szerszej dyskusji. Postulat ten — już nie po raz pierwszy — zrealizowały niektóre delegacje, np. radziecka, która oddała do dyspozycji słuchaczy broszurę zawierającą streszczenia wszystkich referatów, pt. *VIe Congrès de l'A. I. L. C. Bordeaux 1970. Résumés des Communications* (Leningrad 1970); także poszczególni referenci przywieźli drukowane odbitki swych referatów, jak I. C. Chițimia (Bukareszt), *L'Évolution du type de la fable ésoquique dans les littératures européennes* (1970), lub profesor Uniwersytetu w Bordeaux, G. Turbet-Delof, który po prostu w formie fotokopii udostępnił swój ciekawy, opatrzone cenną bibliografią referat na temat stosunków literackich między Afryką i Europą. Niezależnie od powyższych uwag trzeba uznać za nierealne znaczniejsze modyfikacje trybu obrad przy tej liczebności uczestników Kongresu. Zgromadził on 400 osób reprezentujących 32 narodowości i 26 różnych języków. Większość uczestników życzyła sobie przedstawić wyniki własnych badań; nieraz zresztą wygłoszenie referatu było warunkiem wyjazdu za granicę. A tymczasem nie tyle wertowanie drukowanych referatów jako podstawy do dyskusji, ile ograniczenie ilości odczytów mogłoby wzbogacić dyskusję kosztem indywidualnych wystąpień i w ten sposób sytuację uzdrowić.

Dwa główne tematy Kongresu: „Literatura a społeczeństwo” i „Literatury świata śródziemnomorskiego”, podzieliły referaty i dyskusje w stosunku 87:27, z tym że nadto 9 referatów poświęcono zagadnieniom afro-europejskim, a 14 — stosunkom